

Radziecko-francuska załoga

kontynuuje badania w kosmosie

MOSKWA (PAP). Piąty dzień przeprowadzali na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-7” — „Sojuz t-5” — „Sojuz t-6” kosmonauci Anatolij Bierziewoj, Walentin Liebiediew, Władimir Dżanibekow, Aleksander Iwanow i Jean-Loup Chretien.

Żałoga zrealizowała kolejny cykl badań astrofizycznych. Kontynuowano także eksperymenty medycybiofizyczne, opracowane przez specjalistów radzieckich i francuskich.

W środę za pomocą „Echografu”, aparatury, która działa na zasadzie ultradźwięków, zbadano układ krwionośny kosmonautów w warunkach nieważkości. W eksperymencie „Cytos-2” analizowano wrażliwość mikroorganizmów na różne antybiotyki oraz badano wpływ tworzenia się mikroflory i „obieg mikroorganizmów” przy jednoczesnym przebywaniu na pokładzie stacji orbitalnej obu załóg.

Lot „Columbii” trwa

— eksperymenty wojskowe również

WASZYNGTON (PAP). W środę — w czwartym dniu lotu po orbicie okołoziemskiej — załoga amerykańskiego wahadłowca kosmicznego „Columbia” po raz pierwszy od chwili startu przekazywała na Ziemię przez 10 minut obrazy telewizyjne powierzchni naszej planety. Były one bardzo ostre i przedstawiały m. in. rzekę Missisipi, Florydę (z widocznym ośrodkiem lotów kosmicznych na przykładzie Canaveral) oraz Wyspy Bahama. Kamera pokazała także astronautę Henry Hartsfielda unoszącego się w kabine statku.

W odróżnieniu od poprzednich lotów „Columbii” bardzo rzadko przekazywane są obecnie do ośrodka kontrolnego w Houston obrazy telewizyjne samego statku. Pentagon zażądał, aby żadne obrazy — jadowny wahadłowca, w której znajduje się tajna aparatura wojskowa, nie były przekazywane bezpośrednio. Są one najpierw rejestrowane na kasetach, zostaną poddane cenzurze ministerstwa obrony i dopiero potem udostępniane szerzej.

Irak proponuje rozlokowanie

sił międzynarodowych

na granicy z Iranem

BAGDAD (PAP). Władze irackie zaproponowały, by międzynarodowe siły zbrojne, zależne od ONZ, ruchu krajów niezaangażowanych, bądź krajów członkowskich Konferencji Islamskiej zostały rozlokowane na granicy iracko-irackiej. Informację tę podała iracka agencja prasowa INA.

Cytowany przez agencję rzecznik irackiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył, że „brak odpowiedzi Iranu na tę propozycję po tym, kiedy Irak wycofał swe siły z terytorium irackiego, oznaczałby, że Iran jest zdecydowany kontynuować wojnę”.

Irlandia Płn: zapalne ognisko

znów daje znać o sobie

LONDYN (PAP). W środę rano na posterunku obserwacyjnym armii brytyjskiej w Londonderry w Irlandii Północnej eksplodowała bomba powodując znaczne straty materialne. Tuż po wybuchu posterunek został ostrzelany z broni maszynowej. Żołnierze brytyjscy, z których w strzelaninie żaden nie odniósł obrażeń, odpowiedzieli ogniem.

W ostatnim czasie w Irlandii Północnej wyraźnie wzrosła aktywność terrorystyczna. Największe z zamachów dotknął w poniedziałek katolicki dzielnice Belfastu, gdy wybuch bomby uszkodził około trzydziestu domów.

Wschodnioeuropejskie podróże

Richarda Nixona

BUKARESZT (PAP). Były prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon, przebywający z krótką prywatną wizytą w Rumunii, odbył we wtorek rozmowę z prezydentem SRR Nicolae Ceausescu. Podczas spotkania wymieniono poglądy na temat stosunków rumuńsko-amerykańskich, podkreślając, iż w ostatnich latach rozwijają się one zgodnie z duchem zasad zawartych w dokumentach rumuńsko-amerykańskich. Omówiono również najważniejsze aspekty sytuacji międzynarodowej.

Jak podaje AP, Richard Nixon zamierza również odwiedzić Bułgarię, Czechosłowację i Węgry.

Zniesienie godziny milicyjnej

w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Prezydent m. st. Warszawy gen. dyw. Mieczysław Debiński, zarządzeniem z dnia 30 czerwca br. uchylił z tą datą godzinę milicyjną wprowadzoną 4 maja br.

Prezydent uchylił zawieszenie działalności klubów studenckich i dyskotek oraz imprez masowych o charakterze rozrywkowym na terenie Warszawy i woj. stołecznej.

Jeszcze w sprawie

Szkół Muzycznej w Krakowie

List otwarty Senatu Akademii Muzycznej do prezydenta miasta JÓZEFA GAJEWICZA

Senat Akademii Muzycznej w Krakowie powołany do życia przez władze miasta Krakowa, pragnie dać wyraz najwyższemu zaniepokojeniu i ubolewaniu z powodu sytuacji, w jakiej znalazła się Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I stopnia w Krakowie. Szkoła ta, wobec katastrofalnego stanu swego dotychczasowego budynku przy ul. Baszowej 8, znalazła się bez własnej siedziby.

Wobec wypowiedzenia dotychczasowej siedziby, iż doprowadzenie do takiej sytuacji obciąża odpowiedzialnością władze miasta Krakowa, w szczególności zaś władze, jak i obecne kierownictwo Kuratorium Okręgu Szkolnego oraz Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miasta. Sprawa ciągnie się bowiem od kilkunastu lat. W ciągu tych lat w prasie ukazywały się wielokrotnie artykuły, ostrzegające i bijące na alarm, wskazujące zgola na bezpośrednie zagrożenie życia uczących się dzieci. Niedzielną też

Pod przewodnictwem W. Jaruzelskiego obradowała Komisja d/s Reformy Gospodarczej

• Jak finansować usługi społeczne? • Polityka cen i dochodów

WARSZAWA (PAP). 30 czerwca w Urzędzie Rady Ministrów odbyło się kolejne plenarne posiedzenie Komisji ds. Reformy Gospodarczej. Poświęcono je dyskusji nad projektem założeń reformy gospodarczej w sferze tzw. usług społecznych oraz nad zasadami polityki dochodowo-cenowej. Przewodniczył premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski, który otwierając obrady nawiązał do dotychczasowego przebiegu procesu wdrażania reformy gospodarczej. Stwierdził, iż nowe mechanizmy nie owocują jeszcze dostatecznym wzrostem produkcji i wydajności, oszczędności materiałów i energii. Składają się na to przyczyny

obiektywne, takie jak niepełne zaopatrzenie materiałowo-surowcowe i zewnętrzne restrykcje, ale również — co wyraźnie podkreślił — przyczyny subiektywne, a wśród nich występująca często nieznajomość elementarnych mechanizmów reformy. Sytuacja ta musi się zmienić. Jest to tym ważniejsze — powiedział — że na takim tle może powstać opinia, iż reforma jest winna trudnym warunkom życia, a nie kryzys, jak to się ma w istocie.

Odnosząc się do tematyki pierwszego punktu posiedzenia gen. W. Jaruzelski mówił o konieczności poszukiwania mechanizmów ochrony sfery socjalnej i kulturalnej ludno-

ści. Nie należy się jednak ograniczać tylko do znalezienia wystarczających środków finansowych i rzeczowych. Ważne jest też ich racjonalne i efektywne wykorzystanie.

Poziom, ilość i jakość usług społecznych, do których zalicza się przede wszystkim oświatę i wychowanie, kulturę i sztukę, ochronę zdrowia i opiekę społeczną oraz kulturę fizyczną, turystykę i wypoczynek ma znaczący wpływ na warunki życia ludności. Jednym z podstawowych celów okresu wychodzenia z kryzysu jest ochrona zdobyczy socjalistycznych społeczeństwa. Reforma sfery usług społecznych ma służyć temu celowi. Dyskutowano w czasie posie-

dzienia propozycje zmian do prowadzić mają do podniesienia efektywności gospodarowania w tych dziedzinach i likwidacji częstego marnotrawstwa.

Problem reformy w sferze usług społecznych jest bardzo szeroki. Dyskutowano w czasie obrad komisji opracowanie jej XIII zespołu liczy 250 stron i dlatego trudno pokusić się — bez obawy o wywołanie nieporozumień — o wyczerpanie jego istoty w kilkunastu zdaniach. Wypada więc ograniczyć się jedynie do zasygnalizowania głównych punktów dyskusji. Zasadnicza sprawa — to kwestia finansowania (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Pół roku reformy

Przedsiębiorstwa chcą nas zlikwidować Bank: żądamy lepszej gospodarności

(Inf. wł.) Reforma gospodarcza trwa. To jest fakt, którego nie da się odwrócić, co zahamować. Problem jednak w tym, że całego tego przecież ogólnokrajowego procesu gigantycznych przemian nie da się dokładnie zaplanować, przewidzieć wszystkich wynikających z nich implikacji i korygować ich z pozycji ponadhierarchicznych. To jest po prostu niemożliwe — potrzebna jest więc cząstkowa samokontrola sprawdzająca — co pewien czas, w jakim kierunku podąża gospodarka. Po-

trzebne jest identyfikowanie przeszkód — pojedynczych czy grupowych interesów (nie ludzmi się, takie przecież są) i usuwanie ich. Z pewną nadzieją należy więc powitać fakt wyjazdowego posiedzenia w krakowskim „Kabl” Egzekutywu KD PZPR Kraków Podgórze — poświęconego właśnie ocenie pierwszych efektów wdrażania reformy gospodarczej. Podstawą do dyskusji — w której wzięli udział również przedstawiciele Banku — który, jak to stwierdzono wczoraj, zawsze był in-

stytucja ważna, ale teraz nabrała szczególnej ważności (pozytywnie) — były wyniki ankiety przeprowadzonej w najważniejszych przedsiębiorstwach Podgórza. Zacytujmy więc kilka zdań:

„Większość przedsiębiorstw twierdzi, że reforma gospodarcza wpłynęła na modyfikację struktury organizacyjnej, natomiast brak konkretnych wypowiedzi czy wpływu to na racjonalizację zatrudnienia — w tym miejscu przedsię-

Posiedzenie

Państwowej Rady

d/s Gospodarki

Paliwowo-Energetycznej

WARSZAWA (PAP). W Warszawie odbyło się posiedzenie Państwowej Rady ds. Gospodarki Paliwowo-Energetycznej. Tematem posiedzenia był rządowy program PR-8 „Kompleksowy rozwój energetyki”, którego podstawowym celem jest opracowanie i wdrożenie metod i środków niezbędnych do zaspokojenia potrzeb energetycznych kraju w zakresie wydobycia węgla brunatnego, wytworzenia, przesyłu i rozdzielu energii cieplnej oraz związanych z tym problemów ochrony środowiska, wykorzystania nowych źródeł i nośników energii, racjonalizacji zużycia paliw i energii oraz programowania rozwoju gospodarki paliwowo-energetycznej kraju.

W I półroczu

Ponad 94,7 mln ton węgla

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Górnictwa i Energetyki poinformowało, że w I półroczu br. górnicy wydobyli ponad 94,7 mln ton węgla kamiennego. Wydobycie to przebiegało bardzo rytmicznie, w dni robocze wynosiło około 635 tys. ton, a w soboty w granicach 600 tys. ton. W ub. r. w tym samym okresie wydobycie 81,3 mln ton węgla, a więc o ponad 13,4 mln ton mniej. Obecny poziom wydobycia jest wyższy od przewidywanych w planach. Tym samym stworzono możliwość zatrzymania spadku produkcji w całej gospodarce. Zwiększono dostawy węgla na eksport, które w br. wyniosły już 12,9 mln ton — o 4,3 mln ton więcej niż w I półroczu 1981 r. Więcej węgla dostarczono dla rolnictwa.

Jednocześnie Begin odrzucił postulaty wysuwane w parlamencie przez Izraelską Partię Pracy, by wojska izraelskie zobowiązały się odstąpić od Wyzwolenia Palestyny, muszą

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Genewskie rokowania strategiczne

ZSRR — USA

GENEWA, MOSKWA (PAP). W środę w Genewie odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne delegacji ZSRR i USA, uczestniczących w zainaugurowanych tam we wtorek radziecko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia i redukcji nuklearnych arsenałów strategicznych obu mocarstw. Kolejne posiedzenie odbędzie się

prawdopodobnie we wtorek, 6 lipca. Szefowie obu delegacji — radzieckiej, Wiktor Karpow i amerykańskiej, Edward Rowan, porozumieili się podczas swego pierwszego godzinnego spotkania we wtorek, że nie będzie się publikować oficjalnych komunikatów dotyczących meritum rokowań. Tak więc informacje o wtorkowym

posiedzeniu ograniczyły się do stwierdzenia, że się ono odbyło w siedzibie amerykańskiej misji przy genewskim biurze ONZ i trwało 2 godziny i 15 minut.

Agencja Reutersa, powołując się na źródła amerykańskie w Genewie, podała, iż szef delegacji USA, Edward Rowan, (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Mimo zawieszenia broni w Libanie

Nadal trwa groźba izraelskiego ataku na Bejrut

BEJRUT (PAP). Środa jest 25 dniem agresji izraelskiej na Liban. Wprawdzie przerwano ogień obowiązuje od piątku jest na ogół przetrzymane, ale wojska agresorów nadal oblegają Bejrut i w dalszym ciągu istnieje groźba izraelskiego szturmu na stolicę Libanu. Prowadzone w ścisłej tajemnicy rokowania na temat obecności palestyńskiej w Libanie, zdaniem agencji prasowych, nie przyniosły —

jak dotąd — żadnych konkretnych rezultatów. Zwraca się uwagę na twarde, wskazujące na brak chęci do rozwiązania politycznego, przemówienie premiera Izraela, Menachema Begin, w czasie wtorkowej debaty w parlamencie tego kraju na temat wojny w Libanie. Powtórzył on, że wszyscy bojownicy palestyńscy, jak również kierownictwo Organizacji Wyzwolenia Palestyny, muszą

opuścić Liban. Jeżeli to nastąpi — dodał Begin — bojownicy palestyńscy znajdujący się w obleganej przez wojska izraelskie zachodniej części Bejrutu będą mogli wyjść z bronią osobistą.

Jednocześnie Begin odrzucił postulaty wysuwane w parlamencie przez Izraelską Partię Pracy, by wojska izraelskie zobowiązały się odstąpić od (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Na wczasach

Więcej miejsc niż chętnych

WARSZAWA (PAP). Nadal istotnym czynnikiem wpływającym na wielkość ruchu turystycznego w naszym kraju są ceny wyższe od ubiegłorocznych o 75—150 proc. Dużo jest też ich rozpiętość w skali kraju. W zależności od standardu bazy wypoczynkowej, jakości świadczonych usług, długości trwania turnusu wahają się one od 3 tys. zł w domkach campingowych do 20 tys. zł w hotelach „Orbis”. Wczasy 14-dniowe, przy podstawowym standardzie bazy i usług, przeciętnie kosztują od 5800 do 7000 zł.

Mimo, że tegoroczna oferta jest dość bogata i zróżnicowana, popyt na wypoczynek urlopowy i kolonijny uległ z tego głównie powodu zmniejszeniu i kształtuje się na poziomie 35—40 proc. w stosunku do ub. r.

Wśród przyczyn wymieniano również inne. Przed decyzją MHWIU odstraszała turystów konieczność oddawania pieniędzy za zaopatrzeniowe. Na mniejsze zainteresowanie wypoczynkiem w maju i czerwcu wpłynęło też przedłużenie roku szkolnego.

Ludzie poszukują tańszych form spędzania urlopu, starają się o organizowanie wypoczynku we własnym zakresie. Wobec ewentualności niepełnego wykorzystania ofert przygotowanych na sezon letni, poszczególni organizatorzy wypoczynku i turyści podejmują działania zmierzające do pozyskania klientów. M. in. ponownie analizuje poddawane za kalkulacje kosztów, zmierzające do obniżania cen pobytów wypoczynkowych w granicach 20—30 proc.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Żegnaj szkoło!



Fot. W. KLAG

30 czerwca — zakończenie roku szkolnego. Najmilszy dzień w życiu każdego ucznia, początek wakacji. W perspektywie dwa miesiące swobody i wypoczynku. Jeszcze wczoraj rozpoczęły się pierwsze wyjazdy na obozy i kolonie. (Informacja — na str. 2).

Plenarne obrady centralnych instancji

stronnictw politycznych

ZSL: problemy ochrony zdrowia ludności wiejskiej

WARSZAWA (PAP). Problemy dotyczące ochrony zdrowia ludności wiejskiej były 30 czerwca w Warszawie tematem VIII plenarnego posiedzenia NK ZSL. W obradach, którym przewodniczył prezes NK ZSL — Roman Malinowski uczestniczyli liczni przedstawiciele środowiska medycznego.

W przedłożonym uczestnikom Plenum referacie Prezydium NK ZSL, jak też we wprowadzeniu do dyskusji, wygłoszonym przez członka NK ZSL, ministra zdrowia i opieki społecznej — Tadeusza Szlachetkowskiego zawarto analizę aktualnego stanu ochrony zdrowia na wsi i na tym tle określono najpilniejsze zadania w tej dziedzinie.

Do problemów, których szybsze i skuteczniejsze niż

dotychczas rozwiązanie powinno wpłynąć na polepszenie stanu ochrony zdrowia ludności wiejskiej, zaliczyć należy przede wszystkim — wskazano — rozbudowę całej infrastruktury sanitarno-komunalnej oraz bazy służby zdrowia, zwiększenie dopływu kadr medycznych do pracy na wsi, rozwój pomocy społecznej, a także postęp w zaspokajaniu potrzeb socjalnych mieszkańców wsi.

Mimo kryzysu — stwierdzono — sytuację w wielu dziedzinach można poprawić. Potrzebne są do tego zespolone wysiłki państwa i społeczeństwa mające na celu zapewnienie warunków do pełnej realizacji programu działania resortu ochrony zdrowia i opieki społecznej do 1985 r.

SD: działania na rzecz poprawy sytuacji gospodarczej w kraju

WARSZAWA (PAP). 30 czerwca br. odbyło się w Warszawie Plenum CK Stronnictwa Demokratycznego poświęcone działaniom SD na rzecz poprawy sytuacji gospodarczej w kraju. Obecne reformy — stwierdził, otwierają nowe możliwości w walce z problemami gospodarki i zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych.

Obowiązkiem SD jest także zwiększenie wysiłku na rzecz odbudowy funkcji nauki oraz pozycji i roli inteligencji w społeczeństwie.

Dyskusję poprzedził referat członka Prezydium CK SD Ludwika Ochockiego, który

W rocznicę gibraltarskiej tragedii

Ostatnia podróż gen. Sikorskiego

Postać generała Sikorskiego, choć owiana legendą, budzi niekiedy kontrowersje i gorące polemiki. Nie znaczy to, że w opinii publicznej negowane są niezaprzeczalne zasługi WŁADYSŁAWA EUGENIUSZA SIKORSKIEGO, światłego Polaka, wielkiego demokraty, przede wszystkim żołnierza, a dopiero w drugiej kolejności polityka, który swe plany starał się realizować czystymi rękami. Także z reguły po dżentelmeńsku, co uważano — zwłaszcza w sanacyjnych kołach londyńskich — za słabość. Naczelny Wódz i premier. Podobno ulegał namowom bliższych mu współpracowników, choć był twardym i upartym człowiekiem. I może ten właśnie upór spowodował, że mimo sprzeciwów członków własnego rządu

i niewybrednej krytyki polityków emigracyjnych doprowadził w lipcu 1941 roku do zawarcia układu ze Związkiem Radzieckim. Zyciowa konieczność współpracy i współdziałania ze wschodnim sąsiadem nie zmniejszyła świadomości Władysława Sikorskiego ani po przekroczeniu granic kampanii wrześniowej w Polsce, ani po klęsce Francji, w którym to kraju znalazł się generał już 25 września 1939 roku. Z jego pamiętników, znalezionych wiele lat po wojnie w zbiorach biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, wynika, że już w okresie międzywojennym uważnie śledził wzrost potencjału militarnego III Rzeszy, że dostrzegał zagrożenie Polsce niebezpieczeństwo niemieckiej agresji. Niepokoilo go ono tym bardziej, że władze sanacyjne w swoisty

sposób nie dostrzegali lub nie chcieli dostrzegać zbliżającej się katastrofy. Generał Sikorski widział możliwość zapobieżenia wojnie drogą szybkiej i autentycznej konsolidacji polskiego społeczeństwa także w umacnianiu i rozszerzaniu wojskowej i politycznej współpracy z Francją. Akcentował przy tym, że nie wierzy w skuteczność sojuszu bez udziału w nim Związku Radzieckiego. Do takiego wniosku doszedł jednak w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch II wojny światowej, a więc w tym czasie, gdy pozostawał na uboczu, bez faktycznego przydziału, jako „generał do dyspozycji” i miał nikły wpływ na bieg wydarzeń.

Wróćmy jednak do tragedii gibraltarskiej. Pa-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Sianokosy w Limanowej.

Dajcie nam te glinianki — powiedziałem do ówczesnego prezydenta Krakowa — a my sami je uzbioręmy. I tak nasza wtedy nowo utworzona KRAKOWSKA SPOŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „OSIEDLE” w Krakowie stała się właścicielem terenów po wyeksploatowanej glinie w Dębniakach, pod Skałami Twardowskiego, przy ul. Czarodziejskiej. Do tego dochodziło trochę innych nieużytków, mokradła, miejskie wysypiska śmieci.

Tak rozpoczął ze mną rozmowę nestor polskiej spółdzielczości pracy, obecnie pełnomocnik Zarządu — istniejącej od 1932 r. — SPOŁDZIELNIA „WSPÓLNOTA” towarzyszy TADEUSZ CZARNECKI. Przedstawiono mi go, gdy zwróciłem się o odpowiedź na pytania: Jak to było dawniej, przed II wojną światową, gdy państwo nie brało na siebie tak wielkich ciężarów w rozwiązywaniu wielu trudności, w tym także mieszkaniowych, a potrzebne maszyny wykonawczych przedsiębiorstw, instytucji nie istniały?

— Nasza Spółdzielnia „Osiedle” rozpoczęła z niczego, bez funduszy i innych środków. Moim zdaniem jednak tak z niczego powinna powstawać — także i dziś — każda spółdzielnia, współspółdzielnia placówka, a jedynie przy głębokim przekonaniu jej założycieli w słuszność podjętego i prowadzonego dzieła. W latach 30. gdy miasta i gminy były bardzo ubogie, zadufane „po uszy”, na żadną z ich strony pomocy nie liczyliśmy. Nie miały one pieniędzy nawet na prowadzenie najpotrzebniejszych robót, na konieczniejsze zakupy. Jeśli w minimalnym stopniu się na nie porwały, to głównie na warunkach kredytowych, przy wekslowym, rałalnym pokryciu.

Celem naszej spółdzielni była budowa mieszkań tanich, komfortowych z bieżącą wodą, kanalizacją, elektrycznością, łazienkami, przede wszystkim dla egzystujących w ciężkich warunkach robotniczych rodzin. Celem było też udostępnienie im ogródków działkowych oraz osiedlowych usług. Postanowiliśmy nie rozpraszać się — a przestrzeganie zasady koncentracji ze wszelkich miar byłoby słusne i dziś — lecz skupić na jednym, głównym placu osiedlowego budownictwa mieszkaniowego. Jak je jednak przy takiej biedzie ubrać?

Były to czasy, gdy Miejska Elektrownia chciała sprzedawać jak największe ilości prądu, przy najmniejszym jego poborze udzielała nawet zniżek odbiorcom. W wielu mieszkaniach, domach w Krakowie, o czym się już dawno zapomniało, świecono naftą, tak było oszczędnie, ludzi nie stać było na elektryczność. Podobnie jak największymi wpływami do swej kasy za interesowane były Miejskie Wodociągi i Kanalizacja. Firmy te prze-

nas też zarabiać. Inwestowaliśmy dużo — i nie zawieszaliśmy. Mamy taki pomnik z tłustych inwestycyjnych lat siedemdziesiątych także w Krakowie — i nie można nawet o nim zapomnieć, gdyż widać go z każdego punktu miasta. Jest to chyba

najbardziej kontrowersyjna inwestycja

jaką rozpoczęto w naszym mieście w ostatnich latach. Ten ogromny, 24-kondygnacyjny budynek przy Rondzie Mogińskim miał być DOMEM TECHNIKI. Zatrzymanie budowy rozbudziło emocje, a także apetyty wielu użytkowników in spe. Trudno im się dźwignąć — przez całe lata o ich potrzebach nie pamiętano. Projekty spływały się jak z rękawa: pomieszczenia dla uczelni wyższej, szpitala... Listę można by ułożyć wcale dłuższą. Dyskutowano w takim zapamiętaniu, iż zapomniano wciąż o jednym — budowano 100-metrowego wysokościowca daleko od centrum miasta. Z kosztorysowej kwoty 900 mln zł, zaangażowano dotychczas środki w wysokości ponad 200 mln zł, głównie na roboty budowlano-montażowe. Stąd od kilku lat możemy oglądać imponującą, ale martwą stalową konstrukcję w centrum miasta. Do wykończenia pozostało jeszcze dużo — ściany osłonowe ze szkła reflektacyjnego, obramowane aluminium, całość prac instalacyjnych, win-

aby zarabiać, trzeba wpierw inwestować

i to nawet bez specjalnego ryzyka. Wiadomo bowiem nie od dziś, iż kompleksy, składające się z sal kongresowych i wystawowych, części gastronomicznej i hotelowej, należą do inwestycji bardzo rentownych, szybko zwracających włożony kapitał. Mówiąc brutalnie, przeznaczając dla ludzi mających pieniądze i placących bez specjalnych targów pokasne sumy za oferowany standard i dobrą, wykwalifikowaną obsługę.

Przechodźmy jako naród w ostatnich miesiącach przyspieszony kurs ekonomii, kryzys, a także reforma gospodarcza nie tylko uczy nas li-

czyć — ale powinni nauczyć

się, jak wszystkie podówczas przedsiębiorstwa, same się finansowały i — wraz ze swymi załogami — żyły tylko z tego, co same zarobiły.

— Zbudujemy osiedle, zwiększą się nasze dochody ze sprzedaży prądu, wody, eksploatacji urządzeń kanalizacyjnych, nie zbudujemy osiedla, to i wy na tym stracie, bo nie będziecie mieli stąd dochodów — argumentowałam w rozmowie z przedstawicielami Elektrowni, Wodociągów, Kanalizacji.

Ta zbieżność wspólnych korzyści trafiła rychło do przekonania i tak firmy te — mając na uwadze i własny interes — bardzo szybko uzbiorły nam, swymi środkami, teren w sieć i urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne, w elektryczność.

Cyrankiewicz i późniejsi twórcy PPR w Krakowie, którzy zginęli z rąk okupanta niemieckiego, Mieczysław Lewiński i Ignacy Fik... Celem tej spółdzielni było udostępnianie — zwłaszcza robotniczym rodzinom — dobrej, taniej książki. W Domu Społecznym otwarty został dziesięć i stołowa dla dzieci z osiedla, a w warzywni i nabiału dostarczało dla niej nasze pobliskie, przy ul. Tynieckiej, gospodarstwo rolne prowadzone przez Spółdzielnię Warzywno-Hodowlaną „Zagroda”. Były też w Domu Społecznym pomieszczenia dla poradni lekarskiej, bezpłatnej dla spółdzielców, prowadzonej również przez naszą Spółdzielnię Lekarską „Zdrowie” na czele z dr. Bolesławem Steinem, późniejszym, po wojnie,

spektor pracy STEFAN FRANCESZK CZARNECKI. Inicjatywa, zaangażowanie liczyło się wówczas ogromnie i przynosiło poważne wyniki. I na taką inicjatywę, zaangażowanie powinno się, według mnie, stawiać i obecnie.

To właśnie przed pół wiekiem ówczesni działacze społeczno-polityczni w Krakowie szukali wyjścia z impasu dla częściowego bodaj rozwiązywania niektórych potrzeb ekonomiczno-społecznych regionu krakowskiego. I tak właśnie doszło do utworzenia pierwszej SPOŁDZIELNI STRAŻY POŻAR- NYCH, od której wzięły początek wszystkie wymienione przeze mnie spółdzielnie, a także inne, w tym produkcyjne. Było ich w sumie dziesięć.

Wśród nich znajdowała się również nasza własna placówka finansowa, założona tuż po powołaniu Spółdzielni „Osiedle”, gdyż uważaliśmy, że wypracowane przez nas pieniądze powinny krążyć, zarabiać, koncentrować się w naszych rękach. Spółdzielnia, w tym „Osiedle”, nie prowadziła własnej kasy, lecz wpływy i wypłaty gotówkowe odbywały się przez kasę SPOŁDZIELNI „OSZCZĘDNOŚĆ”. Mieliśmy też przez siebie założoną „SPOŁDZIELNIĘ „SAMOPOMOC” w Krakowie, której członkami były wyłącznie spółdzielnie. Wpłacały one pewien procent od swych obrotów, z czego pokrywano znacznie rozwiniętą działalność, jak byśmy ją dziś nazwali socjalną, a wówczas było to utrzymywanie domów i miejsc wypoczynkowych, kolonii, były też inne świadczenia dla spółdzielców, a w ich gronie mieszkawców osiedla, również dla naszych pracowników, aż po pomoc dla nich w postaci żywności, odzieży — udzielaną w losowych przypadkach.

Etatowo pracowałem jako przewodniczący Zarządu Spółdzielni Straży Pożarnych, we wszystkich innych pełniłem społecznie różne funkcje, byłem wybierany na różne społeczne stanowiska. Wydaje mi się, że wiele z naszych doświadczeń dotąd się nie zestarzało. Teraz wprowadzane od 1981 r. w spółdzielczości zasady samofinansowania, samodzielnosci, nie są dla nas starszych jej działaczy nowością. Bawiliśmy się już na początku istnienia spółdzielczości pracy wraz z samorządnością — i jeszcze wszystkim „s” jakie tylko można wymyślić — stanowiły codzienną praktykę. Drobne, zażytki, uszytki, wspólne trudne, kolektywne wysiłkiem szanując się, cenili najwyżej, dla obojętne, co się samemu stworzyło. Tak było z naszymi dzielnicami, osiedlami, zwanymi w Krakowie, robotniczymi. Jestem przekonany, że dla takiego prostego sposobu myślenia, jaki reprezentowali działacze spółdzielczości przejaśnia się — przy wprowadzaniu reformy gospodarczej — nasz dzisiejszy horyzont.

Notowała:

BOGUMIŁA PIECZONKOWA

Czy Kraków może być miastem międzynarodowych kongresów?

dy, żmudna, bo nietypowa „wykończeniówka”, klimatyzacja — gdyż w tak wysokim budynku okna nie mogą być otwierane ze względów bezpieczeństwa. Większość z tych pozycji wymaga środków z importu, a ponieważ potrzebujemy mamy zdecydowanie pilniejsze, budynek stoi i czeka...

A stać nie powinien i nie musi

Może natomiast — i to w ciągu niedługiego czasu zacząć nie tylko spełniać swoją rolę, ale i przynosić zyski w twardej walucie. Nadaje się bowiem wprost idealnie i — co ważne — zgodnie z projektem na KRAKOWSKIE CENTRUM KONGRESOWE. Głównie rzetelności przypominamy podstawowe elementy programowe obiektu: sala kongresowa na 500 miejsc z zespołem studia radiowego i TV wewnętrznej, kabinami projekcyjnymi i tłumaczeń językowych; sale wystawowe; zespół gastronomiczny — restauracja (120 miejsc), kawiarnia i bar kawowy (razem 110 miejsc); hotel na 118 miejsc; zespół pomieszczeń administracyjnych; biblioteka z czytelnią, pomieszczenia dla

poligrafii; pracownice; mniejsze sale wykładowe i ćwiczeniowe; klub; pełne zaplecze socjalne i techniczne; parking podziemny na 164 miejsca i otwarty na 74...

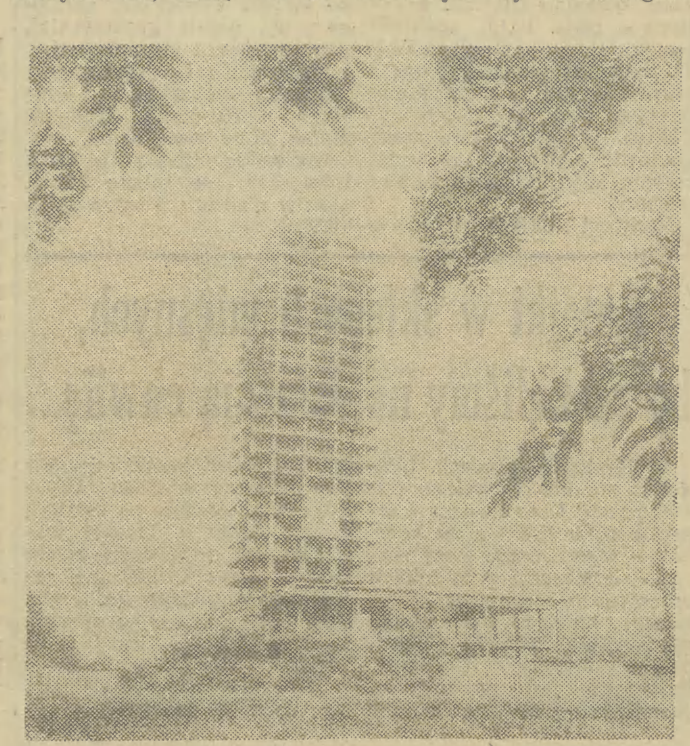
Jak widać, jest to obiekt wielofunkcyjny, w którym mogą odbywać się zarówno konferencje międzynarodowe, sympozja, spotkania studyjne, jak i wystawy promocyjne i handlowe wyspecjalizowanych firm światowych, produkujących np. aparaturę naukową, sprzęt medyczny itp. Wielkość budynku umożliwia też przeniesienie części pomieszczeń na poszczególne kondygnacjach na lokale dla przedstawicieli firm z innych państw, biur linii lotniczych, spółek handlowych itd. Wspomniana działalność przynosi właścicielom obiektów na całym świecie niemałe zyski i to w dewizach. Problem tylko w tym, że

budynek trzeba najpierw skończyć

i tutaj sprawa się nieco gmatwa. NOT wyasygnował poważną kwotę, ale w obecnej sytuacji gospodarczej samodzielnie do finału nie doprowadzi. Czekanie na lepsze

czasy dewizowe przeciwnie może na całe lata. O ile więc dotychczasowy inwestor nie jest w stanie budowy kontynuować, każdy kto za-

oferuje się ją dokończyć oraz oddać obiekt do użytku — powinien być mile widziany. Być może spółka z kapitałem mieszanym czy firma zagra-



Żpaltła Czytelników

Jestem w porządku, mam podkładkę

Ileż biurokracji spotykamy w załatwianiu przez urzędy ludzkich spraw. Referent dba o jedno, aby dochować wymogów formalnych i odpowiedzieć petentowi na jego podanie w miarę terminowo. Wówczas jest spokojny, gdyż ewentualne kontrole rzadko wtrącają się do merytorycznej strony załatwianej sprawy.

Takie wnioski nasuwają się po lekturze akt lokalowych sprawy Genowefy Frankowskiej z Bochni. Ta sędziwa, bo 70-letnia kobieta mieszka w pokoju z kuchnią z córką, inwalidką I grupy. Córka po przebiegu choroby Heinego Medina jest zupełnie unieruchomiona, może poruszać się w wózku inwalidzkim prowadzonym przez inną osobę. Przez ostatnie dwa lata w ogóle nie opuszcza domu i całe jej życie toczy się w czterech ścianach. Na dodatek w pomieszczeniu tym przebywa na stałe wnuczka pani Frankowskiej, osoba również słabego zdrowia, oczekująca na rentę. Mieszkanie jest w bardzo złym stanie technicznym, nie ma gazu, ciepłej wody, łazienki. Los trzech kobiet jest bardzo ciężki.

Wystąpiły do kwaterek w Bochni o zmianę mieszkania. Niestety odpowiedź

była szybka i stanowczo negatywna. Przepisy nie pozwalają zamienić kwaterek mieszkaniami mniejszego na większe. Petentki szybko wyjaśniają, że nie chodzi im o taką zmianę. Chcą lokal o takiej samej powierzchni jak dotąd, tylko o większej ilości izb i lepiej wyposażony. Odpowiedź jest znów błyskawiczna, urząd nie dysponuje wolnym mieszkaniem składającym się co najmniej z dwóch pokoi. Jednocześnie naczelnik miasta mgr Aleksander Bajda radzi niedołączyć kobiecie, aby we własnym zakresie poczyniła starania o... zmianę lokalu.

Kto może pomóc człowiekowi skrzywdzonemu przez życie jeżeli władza terenowa takiej pomocy odmawia? Naczelnik i urzędnik kwaterek czują się w porządku, oni odpowiedzieli w terminie i nawet usłuchali doradzcę co petentce, ale w efekcie sprawa trafiła ad acta i trzy kobiety będą nadal wegetować. Urządza się szumnie rok ludzi niepełnosprawnych i właśnie w tym roku osoby takie nie mogą otrzymać pomocy. Mam nadzieję, że wojewoda tamowski i jego wydział opieki społecznej zainteresują się losem nieszczęśliwej rodziny i podejmą pomyślną dla niej decyzję.

Piszą do nas

FEKALIA TRUJA OTOCZENIE

Budynek przy ul. Kościuszki 9, a więc w centrum Zakopanego, będący siedzibą Tatrzańskiego Towarzystwa Kulturalnego, nie jest podłączony do kanalizacji miejskiej i wszystkie fekalia wypływają z nieczystych dołów chłonnych i zatrująją otoczenie. Mieszkam obok w „Turni” i wraz z innymi lokatorami tej posesji jestem najbardziej narażona na działanie nieczystości. Urząd Miasta i Gminy stosuje sankcje karne — wobec prywatnych właścicieli, którzy nie podłączyli swych domów do kanalizacji a tymczasem toleruje to w budynku stanowią-

cym własność skarbu państwa.

ANIELA KOZŁOWSKA Zakopane

ENCYKLOPEDIA RYB ZA 4 TYS. ZŁ

Uplynęły niespełna 2 miesiące od wywiadu ministra Tejmny dla polskiej TV, kiedy wypowiedział znane słowa, że kultura nie będzie drenarzem dla naszych kieszeni. Tymczasem jedna z oficyn wypuszcza na rynek księgarski Encyklopedię ryb morskich, dzieło jednotomowe, które będzie kosztować 4 tys. zł. Wiele innych wielobarwnych albumów kosztuje po podwyżce w granicach 2-2,5 tys. zł. Skąd więc tu taka cena?

LESZEK BIEROŃ Kraków

PROŚBA Z PRADNIKA

Z osiedla Prądnik Czerwony odjeżdża autobus 105, z którego korzysta duża liczba mieszkańców. Oczekują na swój pojazd narażeni na działanie zmiennych warunków atmosferycznych, w lecie deszczu, w zimie śniegu, przystanek bowiem nie jest osłonięty wiatem. Podobno stoi ona niedaleko, przywieziona przed kilkoma laty, ale MPK do tego czasu nie potrafiło jej ustawić. W imieniu starszych mieszkańców osiedla proszę o interwencję.

EDWARD PIOTROWSKI, Kraków

Nowa podwyżka

Producantom nie wystarczą ogromne podwyżki cen, w dalszym ciągu je podnoszą. W tych właśnie dniach powtórnie podrożały lodówki i zamrażarki

średnio o 1500 zł. Ten sprzęt należący przecież do podstawowych artykułów gospodarstwa domowego kupują głównie młode małżeństwa. Uderzono

je więc po kieszeniach. Czy taka jest intencja władz państwowych?

RAFAŁ KRZYSZCZOŃ, Kraków

Odpowiedzialność poczty

W ostatnim czasie mnożą się przypadki zaginięcia przesyłek pocztowych, szczególnie paczek. Pytają więc czytelnicy, jaka jest odpowiedzialność poczty za niedoręczenie przesyłek. Informujemy, że sprawę tę reguluje ustawa o łączności z 31 stycznia 1961 roku. Oto główne jej postanowienia:

Poczta ponosi odpowiedzialność za:

● zaginięcie listowej przesyłki pocztowej, bez względu na jej zawartość, w wysokości 50-krotnej opłaty taryfowej za pocztową przesyłkę listową,

● zaginięcie paczki bez podanej wartości, ubytek lub uszkodzenie jej wartości w wysokości rzeczywistej poniesionej szkody, ustalonej według zwyczajnej wartości zaginionych lub uszkodzonych przedmiotów; odszkodowanie nie może przewyższać jednak łączny, którego jednym czynnikiem jest 10-krotna najniższa opłata za przewożone paczki jednokilogramowej, a drugim ciężar paczki podany w kilogramach,

● zaginięcie, ubytek lub uszkodzenie zawartości listu wartościowego lub pa-

czki z podaną wartością, w wysokości ustalonej według zwyczajnej wartości przedmiotów zaginionych lub uszkodzonych, przy czym odszkodowanie nie może przekraczać podanej wartości.

Odpowiedzialność poczty za opóźnienie doręczenia ekspresowych przesyłek i przekazów pocztowych oraz niewykonanie lub nienależyte wykonanie usług, związanych z eksploatacją sieci telefonicznej, telegraficznej lub radiofonii przewodowej ogranicza się do zwrotu opłat lub ich części według zasad ustalonych przez ministra łączności.

nieczna podjęłaby się wykonania budynku, otrzymując w zamian eksploatacyjną koncesję na kilka czy kilkanaście lat, gwarantując sobie w ten sposób zwrot zainwestowanego kapitału. Rozwiązania tego typu są z powodzeniem stosowane w innych państwach socjalistycznych, chociażby na Węgrzech czy w Jugosławii. Pytanie tylko,

czy gwarancja zwrotu kapitału istnieje?

Sądzę, że tak, gdyż Kraków jak mało który gród na świecie jest predestynowany do roli miasta kongresowego. Opinia ta niewątpliwie mile głaszczę sentyment miłośników historycznej stolicy Polski — ale ponieważ tu idzie o interes, popatrzmy raczej na realia. Podstawowym argumentem jest bardzo dogodnie położenie geograficzne, wiedzieli zresztą już o tym przed tysiącami lat nasi przodkowie, fundując tutaj gród. Kraków stanowi dogodny punkt, leżący w centrum Europy, na styku Wschodu i Zachodu, Południa i Północy. Wielowiekowe tradycje nauki, chociażby ponad 600-letni Uniwersytet, kultura, państwowość, a także handlu i przemysłu — stawiają miasto w rzędzie tych, które chętnie się odwiedzają, także służbowo. Argument to nie bez znaczenia, bowiem bogate życie kulturalne i naukowe miasta, zażytki i muzea, zachęcają organizatorów międzynarodowych imprez do wyboru o-

kreślonego miejsca, stanowią ofertę konkurencyjną, pozwalają bowiem sądzić, iż uczestnicy kongresów czy sympozjów nie tylko obradami będą mogli wypełnić swój czas. Bliskość atrakcyjnych terenów turystycznych, chociażby Tatr, Beskidów czy nawet dalszych Bieszczadów — pozwolą po wielogodzinnych obradach odczekać innym powietrzem niż wypełniającym sale kongresowe. Dogodne połączenia kolejowe, drogowe i lotnicze oraz całkiem niezłe hotele — „Holiday-Inn” czy budowany „Kongresowy” (momen-omen) uzupełniają listę zalet. Kraków jest także w stanie zapewnić właściwą kadrową obsługującą gości (tłumacze, przewodnicy itp.) oraz personel, a także dobrą kuchnię, opartą na tradycjach Wierzyńki. O gości nie ma się więc co martwić, potrzebny jest jednak stosowny obiekt. W tej części Europy Krakowskie Centrum Kongresowe godnego konkurenta nie znajduje!

Potrzebne są więc decyzje — co dalej z budynkiem przy Rondzie Mogińskim? Realizacja koncepcji Centrum Kongresowego jest w stanie sprawić, iż Kraków może wrócić na pierwsze strony największych gazet Europy, Azji, obu Ameryk nie tylko jako zabytkowy zespół miejski klasy zero, ale miasto, w którym historia spłata się ze współczesnością.

KRZYSZTOF CIELENKIEWICZ

K nasze MIASTO

Raporty z Krakowa

● Skarżąc się klientki z osiedla Kozłówka na obsługę sklepu ajencyjnego nr 1107. We wtorek np. kilka pań czekających w kolejce po prośbę do prania zostało odprawionych z kwitkiem już o godzinie 17.45 choć sklep powinien być otwarty do godz. 18. Książki skarg i wniosków też im nie udestępniono, choć o to prosiły. Dziwne panują w tym sklepie zwyczaje. ●

● O budowie wiszącej kładki dla pieszych nad ulicą O-polską pisaliśmy już niedługo, dziś w nieco innym kontekście. Otóż dwaj pracownicy z tej budowy wykonywali kawałek miejsca, na którym nie położono betonowych płyt i. zrobili sobie ogródek. Rosną tam już pomidory, sałata i inne warzywa. Termin oddania do użytku inwestycji przeciągał się w nieskończoność (wykonawcą jest Naflobudowa) więc pracownicy pomyśleli zapewne, że zdążą zebrać plony i chyba nie pomyślał się. Oby tylko działkowe hobby nie miało wpływu na dalsze opóźnienie prac budowlanych. ●

(Or)

Darów ubywa, przybywa chętnych

Pisaliśmy już o dantejskich scenach, jakie dzieją się przy rozdziale darów zagranicznych w Polskim Czerwonym Krzyżu na tzw. Karty Pomocy Społecznej. W związku z brakiem nowych darów ustalono, że towary napływające z zagranicy na razie będą wyłącznie rozdzielane wśród osób najbardziej potrzebujących, którymi opiekują się przedstawiciele PCK. Dokonana została wewnętrzna weryfikacja na podstawie, której wyznaczono grupę osób, które bezwzględnie powinny otrzymać paczki. Inni dostaną dary w miarę jak będą napływać nowe transporty. W tej chwili jednak nie ma niczego...

(Z)

WYPADKI

● Autobus linii „163” zderzył się na ul. Konopnickiej z samochodem „Żuk”, którego pasażer Wojciech Szczępczyk, 1.11, zam. ul. Winiarskiego 30, doznał obrażeń głowy.

● Wykolejony tramwaj linii „4” na Rondzie Mogiłskim spowodował przerwę w ruchu od godz. 17.20 do 18.15.

● Na al. Pokoju tramwaj linii „7” potrącił nietrzeźwego Władysława Tomaszewskiego, 1.51, który odniósł obrażenia. Przerwa w ruchu tramwajowym trwała od godz. 18.35 do 19.05.

● Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 140 pacjentom.

● Służba Ruchu MO interweniowała w 9 wypadkach i 7 kolizjach.

Czy na legitymację OSP kupimy wiaderko?

Nie wiemy kto wymyślił, iż dla rozwoju systemu reglamentacji pomocne mogą być książeczki zdrowia dziecka (czemu np. nie dowód osobisty gdzie na ogół rodzice mają wszystkie dane) co pojawia się na rynku oraz takiego ustalenia zasad rozdzielania towarów na kartki by nikt nie wiedział ile i czego, na co przystępuje. Oto niedawno z powodu nadmiaru masła solonego ustalono, iż rodzice dzieci urodzonych po roku 1975 mają prawo nabyć pół kilograma masła solonego na... książeczkę zdrowia dziecka. Dzieci w wieku do lat 7 jak wiadomo najbardziej lubią masło solone a jeśli jeszcze do tego otrzymają żółty ser (też przysługujące) szczęście ich na ogół nie zna granic.

(mik)

MAŁA KRONIKA

● Polskie Towarzystwo Ekonomiczne (Jana 15): Bezpłatna konsultacja nt. System zaopatrzenia i gospodarki materiałowej przedsiębiorstwa w warunkach reformy gospodarczej — 14.

● KDK „Pałac pod Baranami” (Rynek Gł. 27): Wystawa prac malarskich Władysława Rokosa, członka grupy „Walor” (14-18).

● Wesołe Miasteczko (Małe Błonia): (14-20).

Z plenarnych obrad Komitetów Dzielnicowych PZPR

W Nowej Hucie — członkowie partii muszą działać aktywniej

Przed zbliżającą się jesienią kampanią sprawozdawczą partii, nowohucka organizacja partyjna na wczorajszym posiedzeniu plenarnym dyskutowała nad realizacją uchwał VII i VIII Plenum KC PZPR, które stały się motorem działania w ostatnim, bardzo trudnym dla partii okresie. W wielu organizacjach partyjnych niższego szczebla na terenie dzielnicy dało się zauważyć spadek aktywności jej członków. Niejednokrotnie część towarzyszy nie przychodzi na zebrania i narady partyjne. Jest to fakt niepokojący...

W referacie wprowadzającym do dyskusji przedstawiono proces oczyszczania szeregów nowohuckiej organizacji z ludzi nie wywiązujących się ze swoich zadań. Obecnie organizacja liczy 8199 członków. Aby przybliżyć wszystkim pracownikom działalność partyjną na terenie ich zakładów reaktywowano 18 radiowęzłów. Zabezpieczono szybki przepływ informacji drukując w „Biuletynie” KK PZPR bieżące materiały związane z działalnością partyjną. W wielu zakładach na terenie Nowej Huty prowadzi się lektoriaty dla wszystkich pracowników. Działalność partii musi być widoczna i jej efekty wymierne w konkretnych — w zakładzie, na osiedlu. Jedną z form tej działalności jest udział członków partii w pracach Społecznych Komisji Konsultacyjnych, czy Komisji Socjalnych. Z przedstawicielami tych ostatnich KD PZPR zorganizował spotkanie omawiające ich aktywność w wychodzeniu naprzeciw problemom życiowym robotników i ich rodzin.

W dyskusji mówiono też o reformie gospodarczej. Pewne zasady wprowadzone w przedsiębiorstwach budowlanych (3-procentowa podwyżka płac i zasada równego startu zakładów w 1982 roku) nie sprawdziły się. Poruszano też sprawy budownictwa spółdzielczego. Mówił o tym w pełnym pasji wystąpieniu tuż, Starzak „trzeba wykorzystać inicjatywę młodych, a beznadziejnie wyekwiłkowania na mieszkanie zamiast w entuzjazm tworzenia”.

W obradach plenum KD PZPR — Nowa Huta, którym przewodniczył I sekretarz Zdzisław Kosiniński uczestniczył sekretarz KK PZPR — Franciszek Dąbrowski. (ml)

W Śródmieściu — o reformie

Zadania zakładowych organizacji partyjnych w dziedzinie wdrażania reformy gospodarczej były tematem posiedzenia plenarnego Komitetu Dzielnicowego Partii krakowskiego Śródmieścia.

Problematyka reformy podejmowana już wielokrotnie przez aktyw partyjny dzielnicy, szeroko omawiana na seminariach i partyjnych szkoleniach sprawia jednak ciągle wiele trudności tym, którzy w zakładach pracy i na stanowiskach roboczych mają wcielać ją w życie.

Dyrekcje zakładów nie zawsze umieją odpowiednio kształtować i wykorzystywać siła społeczne, które winny pomagać przy wdrażaniu reformy. Przykładem tego może być krakowski „Spomaz” gdzie komisja konsultacyjna powołana została mechanicznie z przedstawicieli wszystkich działających w przedsiębiorstwie organizacji społecznych.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchali zebrani wystąpienia wiceprezidenta miasta Krakowa A. Żmudy, który mówił szczegółowo o konsekwencjach zmian organizacyjnych w krakowskim przemyśle i budownictwie, nawiązując m. in. do faktu, że w dniu wczorajszym ostatecznie zakończyły swą działalność zjednoczenia. Podkreślił on rolę nowych ekonomicznych regulatorów, które nie zawsze zostały dostatecznie wyraźnie skonstruowane. Przykład — sytuacja niektórych krakowskich przedsiębiorstw budowlanych, które rozliczane według sztywnych bankowych kryteriów utraciły zdolność kredytową i dopiero wczorajsza decyzja wicepremiera Janusza Obodowskiego przedłużająca okres rozliczeń do 15 VIII pozwoliła na rzetelną ocenę ich działalności.

Trudności jest wiele i proces wdrażania w reformę będzie długi, ale jak podkreślił w swym wystąpieniu sekretarz KK PZPR Władysław Kaczmarek zakładowe organizacje partyjne muszą pamiętać, że od siły ich oddziaływania na załogi robotnicze, od ich aktywności zależy powodzenie tej najtrudniejszej w dziejach naszego kraju operacji gospodarczej. Obradom przewodniczył I sekretarz KD Ryszard Boro-wiecki. (rat)

Od dzisiaj nowe zasady sprzedaży paliw płynnych

■ Błoczki i talony tracą ważność ■ Tłok przed stacjami benzynowymi

Od dwóch dni przed stacjami benzynowymi zaczęły się ustawiać ogromne kolejki tych, którzy mieli dodatkowe bony na zakup paliwa i w ubiegłych miesiącach nie wykorzystali ich.

Jakie zmiany? Wprowadzono dla posiadaczy specjalnych talonów na benzynę obowiązek uzyskania nowych zezwoleń na drukach specjalnego zarachowania. Zezwolenia wydawać będzie Urząd Miasta na podstawie nowych zgłoszeń składanych w Wydziale Komunikacji. Dotychczas wydane talony i błoczki przestają obowiązywać. Realizowane będą tylko zezwolenia PZMot wydane w całym kraju przed 1 lipca dla turystów wracających z wycieczek zagranicznych. Wg informacji Głównego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej tylko w miesiącu maju zamiast przewidywanych 120 tys. ton paliwa w skali kraju sprzedano poza



Stacja CPN przy ul. Dietla. Kolejka samochodów oczekujących na benzynę wydłuża się — poprzez ul. Wielopole, aż za wiadukt kolejowy na ul. Dietla. Fot. W. Klag

wszelkimi rozdzielnikami aż o 25 tys. ton więcej. Stąd też wszystkie zarządzenia restrykcyjne. Niestety nowy system sprzedaży paliwa wydłuża oczekiwanie na stacjach benzynowych. Trzeba będzie bowiem najpierw podbić w karcie fakt pobrania paliwa a dopiero potem tankować benzynę. Przy wzmoczonej kontroli rozchodu doprowadzi to do powstania kolejek. Wprowadzono zasadę odnotowywania sprzedaży paliwa dla odbiorców z inną końcówką rejestracyjną, samochodów uprawnionych, samochodów zarejestrowanych przez obywateli zagranicę lub firmy zagraniczne. Olej selekt specjalnie dostarczany ma być w poniedziałki, środy i piątki i sprzedawany jeden litr na miesiąc ze specjalnym odnotowaniem w karcie. Ci, którzy nie wykupili oleju w kwietniu, maju i czerwcu mogą to jeszcze zrobić na wydzielonej stacji przy ul. Księcia Józefa.

Informujemy dodatkowo, że Wydział Komunikacji UM w porozumieniu z CPN podjął decyzję, że dziś będą mogły tankować pojazdy, które mają rejestrację zakończoną na zero, a nie wykupili wczoraj ze względu na kolejki po paliwo. (żur)

Woda kwiato-wa dla „wiślaków” i ich kibiców!

Wydawać by się mogło, że sport i kosmetyka nie mają ze sobą nic wspólnego. A jednak... Oto z kompozycji stosowanych przy produkcji wód kwiato-wych Fabryki Kosmetyków „Miraculum” — Polle-na w Krakowie wyprodukowała (na specjalne zamówienie GTS „Wista”) — „Wodę sportową”. Miała ona być jedną z zestawu wód, który składają by się z imion dziewcząt grających w klubie. Niestety — obecna sytuacja nie

pozwoła wprowadzić tego zamiaru w czyn. Jednakże jak poinformował dyrektor ds. ekonomicznych mgr ANDRZEJ LISOWSKI gdy tylko będą ku temu możliwości — zamiar zostanie urealniony. Będzie to swoiste powiązanie kosmetyków ze sportem, a właściwie z jednym konkretnym klubem. Mamy nadzieję, że do-czekamy się czasu, gdy sympatyków klubu będziemy poznawać po... zapachu kosmetyków przez nich stosowa-

ANDRZEJ PIĄTKIEWICZ

Ten spektakl warto zobaczyć!

3, 4 VII w piwnicach hotelu „Pod Różą” „Gibraltar 43”

4 lipca br. mija 39 rocznica tragicznej śmierci Naczelnego Wodza i premiera Rządu Polskiego, generała Władysława Sikorskiego. Z okazji tej rocznicy, w piwnicach hotelu „Pod Różą” przy ul. Floriańskiej odbędzie się dn. 3 i 4 lipca o godz. 19.15 spektakl teatru faktu — GIBALTAR 43. Jest to udukełmowany autentycznymi materiałami przebieg tych wszystkich wydarzeń i faktów, które mogą stanowić podstawę do wyjaśnienia zagadki gibraltarskiej tragedii. Spektakl GIBALTAR 43

Kolejki w sklepach mięsnych, bo czekaliśmy na ostatnią chwilę...

W Krakowie popłoch. „Po-dobno ma nie być mięsa, stę-szała pani! Cały transport zepsu-tu, teraz braknie na kartki” — tego rodzaju głosy sły-szało się wczoraj w kolejkach w sklepach mięsnych. Faktycznie, ludzi tu było więcej niż zwykle i towaru nie wszę-dzie wystarczało. Dlaczego? Przyczyną jest najpóźniej-prozaiczna — z dniem 1 lipca

tracą ważność kartki mięsne z poprzedniego miesiąca. Wiele krakowian czekało na ostatnią chwilę licząc iż może „trafić” na coś z bardziej atrakcyjnych mięs. Odkładanie zakupów nie opłaciło się, trzeba było odstąpić swoje w ogonku. I jeszcze jedno — kto i po co rozgłasza sensacyjne wieści o zepsutych transportach mięsa, o tym też go braknie?

Do szkoły bez tornistra!

Do nowego roku szkolnego jest jeszcze dużo czasu, już teraz jednak ob bardziej zapobiegliwi rodzice kompletują wyposażenie szkolne dla swoich pociech, napotykając rzecz jasna na różnorodne problemy. Pojawiały się ostatnio np. tornistry w domu towaro-wo „Krakus” w cenie 1350 zł, wykonane ze skaju, lamowane skórą, estetyczne co prawda ale cena dla rodziny z kilkorgiem dzieci w wieku szkolnym nie do przyjęcia. Otrzymałmy w tej sprawie kilka telefonów od matek, które tornistry poszukują, ale nie stać ich na ceny jakie obowiązują na rynku. Co robić? — pytają. Chcąc kupić nr. 3 tornistry trzeba wydać przeszło 4000 zł a gdzie inne potrzebne przedmioty? No cóż... szukać należy producentów tańszych. Spółdzielni Pracę Rymarzy w Krakowie do takich nie należy skro-wo wyceniła swoje tornistry na 1350 zł. Mamy nadzieję, że pojawią się na rynku tańsze i ładniejsze. (Or)

Ostatnia podróż gen. Sikorskiego

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

miętnego 4 lipca wieża kontroli lotów w Gibraltarze wyraziła zgodę na start „Liberatora” o godz. 23.07. Dowódcą sześcioposobowej załogi był Czech, kapitan Edward Prchal, ten sam pilot, który w maju 1943 roku przewiózł gen. Sikorskiego z Londynu do Kairu, gdzie Wódz Naczelny wizytował polskie oddziały. W „Liberatorze” znajdowało się 11 pasażerów. Wśród nich córka generała — Zofia Sikorska-Leśniewska, komendantka plutonu Pomocniczej Wojskowej Służby Kobiet. Zagrały silniki. Ciężka maszyna odebrała się od pasa startowego. Po upływie minuty i 49 sekund opadła jednak nagle na powierzchnię nad Morzem Śródziemnym, przewróciła się, przelama-

ła i wkrótce zatoniła. Ocalał tylko jeden człowiek — pierwszy pilot Prchal. Inni członkowie załogi i wszyscy pasażerowie zgineli. Ciał czterech ofiar katastrofy nigdy nie odnaleziono.

Różne komisje brytyjskich i polskich sił zbrojnych nie potrafiły do końca i w sposób absolutnie przekonujący wyjaśnić przyczyn gibraltarskiej tragedii. Kiedy w 1973 roku Anglijcy otworzyli tajne archiwa, w których zdeponowane były dokumenty z II wojny światowej — do-tarło do nowych źródeł do-tyczących wydarzeń w Gibraltarze. Ale i one nie wniosły nic istotnego do wiedzy o katastrofie. W ten sposób zagadka wypadku „Liberatora AL 523” na Morzu Śródziemnym nie będzie prawdopodobnie

nigdy rozwikłana, a wszelkie tezy odnoszące się do przyczyn katastrofy i ewentualnych jej sprawców pozostają nadal w sferze domysłów.

Zwłoki generała broni Władysława Sikorskiego przewieziono z Gibraltaru na pokładzie niszczycielki ORP „Orzeł” do portu Plymouth. 15 lipca w londyńskiej Katedrze Westminsterkiej odbyła się ceremonia żałobna z udziałem członków polskiego rządu emigracyjnego, dowódców wojskowych oraz premiera brytyjskiego Churchilla. Nazajutrz prochy wielkiego patrioty, na którego barkach spoczął ciężar pod-trzymywania ciągłości polskiej państwowości wobec świata w chwili najwięk-szego zagrożenia, spoczęły na cmentarzu lotników polskich w Newark.

Dydaktyczne nowości w AGH

● Inżynieria środowiska dla metalurgów ● Więcej czasu na samokształcenie ● Blok przedmiotów obieralnych ● Przyszli górnicy odbywać będą zajęcia z techniki strzelniczej w specjalnej stacji badawczej ● Kadry dla koksownictwa i zakładów wyrobów grafitowych

(Inf. wł.) Kandydaci na przyszłych studentów „zakuwają” ile tylko sił. Najważniejsze zadanie to znaleźć na listę przyjętych. Warto więc napisać kilka słów o dydaktycznych nowościach, które w nowym roku akademickim znajdą się w programie nauczania krakowskiej „akademii węgla i stali”.

Najpierw więc sprawa zasadnicza: od 1 października pierwsze lata wszystkich wydziałów wystartują z nowymi programami, w myśl których okres nauki przedłużony zostanie z 4,5 do 5 lat. Pozwoli to na bardziej racjonalne rozło-

żenie materiału, a także zwiększenie ilości ćwiczeń laboratoryjnych, podczas których przyszli górnicy i hutnicy będą mieć większą możliwość skonfrontowania teoretycznej wiedzy z praktyką, będzie też więcej czasu na samokształcenie i rozwijanie indywidualnych zainteresowań zawodowych. Z inicjatywy studentów na III roku sekcji metalurgicznej pojawił się nowy cykl wykładów z zakresu inżynierii środowiska.

Wykłady są wprowadzane do-browolnie, ale już dzisiaj zgło-siło chęć uczestnictwa w nich wielu kandydatów, że trzeba

będzie niestety opracować kryteria kwalifikacji. Nasyconie przemysłu kadrami o średnim i ogólnym poziomie technicznym wymusiło niejako na uczelni przestawienie się na kształcenie bardziej wypro-filowanych specjalistów. I tak na Wydziale Metali Nieżelaznych poczynawszy od III roku wprowadzono blok przedmiotów obieralnych np. z zakresu materiałów dla potrzeb elektryki czy modelowania w teorii procesów wymiany ciepła. W nowym roku akademickim studenci kierunku górniczego odbywać będą zajęcia z techniki strzelniczej w jednej w Polsce specjalnej stacji badawczej. Z tego uni-katowego laboratorium korzystał też będą studenci współpracującej z AGH Akademii Górniczej z Freiburga. (jb)

Miliony złotych z szarych komórek

(Inf. wł.) Tylko jeden projekt racjonalizatorski „Zmiana sposobu zabezpieczenia statyczności muru oporowego KZA przed osuwaniem się stoku” wg pomysłu dr. inż. Józefa Bakalusa, Mariana Grasa, Ryszarda Rutko i dr. inż. Budownictwa Przemysłowego KRAKUD oszczędności w wysokości 6,5 mln zł. Samo przedsiębiorstwo natomiast, w wyniku zastosowania projektów wynalazczych — uzyskało w 1981 r. oszczędności zamy-kające się kwotą 24,5 mln zł!

Efekty uzyskane przez KRAKUD pozwoliły zająć przedsiębiorstwu pierwsze miejsce w dorocznym, organizowanym przez krakowski Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Przemysłu Budowlanego przy ZG PZITB — współzawodnictwie w zakresie uzyskanych efek-

tów ekonomicznych, pocho-dzących z wdrożenia projektów racjonalizatorskich. Dalsze miejsca zajęły — Przed-sięwzięcie Robot Inżynierskich BUDOSTAL-1 oraz BUDOSTAL-2 — osiągając efekty po 19 mln zł każde. Ostat-nio odbyło się podsumowanie ogłoszonego przez MKTRPB konkursu — za 1981 rok.

We współzawodnictwie o najlepsze przedsiębiorstwo branżowe, o najlepszego do-radcę technicznego oraz o uzyskanie tytułu Mistrza Racjonalizacji 1981 — walne zwycięstwo odniosło Przed-sięwzięcie Robot Inżynierskich BUDOSTAL-5 oraz jego pracownicy. Firma zajęła pierwsze miejsce w branży. Najlepszym doradcą technicz-nym została mgr inż. Maria Szczepanik-Nadhera, a Mi-strzem Racjonalizacji 81 mgr inż. Jan Rutka.

Do konkursu stanęły także

mnijšie przedsiębiorstwa. W II grupie (w klasyfikacji liczy się ilość zatrudnionych osób oraz profil zakładu pracy) — najlepsze wyniki uzyskało Krakowskie Przedsiębiorstwo Robot Elektrycznych. W grupie trzeciej pierwsze miejsce zajęło Miejskie Przedsiębior-stwo Robot Inżynierskich. Najlepsi otrzymali nagrody i dyplomy za ubiegły rok, nie najlepszy składną dla samego ruchu wynalazczego. Są-dzić jednak wypada, iż reforma gospodarcza przyczyniła się do wyeliminowania i racjonalizacji pracowników, jej właściwą rolę we wszystkich przedsię-wzięciach. Najtańsze bo-wiem, bo bezinwestycyjne miliony złotych znajdują się w szarych komórkach doświad-czonych robotników, techni-ków i inżynierów. Tę prawdę trzeba wreszcie zrozumieć... (krc)

W tym sklepie można było wszystko „załatwić”

Kolejna afera łapówkarska

(Inf. wł.) Rzecz cała zaczęła się zupełnie przypadkowo. 6 stycznia br. milicja uzyskała informację, że Danuta W. w celach spekulacyjnych skupiła bieleńskie pościelowe. Zainteresowano się obroną pa-nią, a to zainteresowanie znacznie wzrosło kiedy okazało się, iż Danuta W. jest kasjerką w sklepie meblowym przy ul. Friedleina w Krakowie. O tej placówce handlowej, chociaż pozornie zajmowała się tylko sprzedażą me-bli tapicerskich, wśród klien-tów mówiono raczej źle, a byli i tacy, którzy utrzymywali, że personel wspomina-nego sklepu bardziej zajmuje się działalnością łapówkarską niż legalną, czyli handlową.

Milicja złożyła niespodzie-waną wizytę na ul. Friedleina. Była to wizyta owoc-na, jako że w biurze

kierowniczki sklepu Jadwigi W. znaleziono pedantycznie poukładane koperty. W środ-ku kwoty od 10 do 15 tys. zł a na zewnątrz nazwisko klie-nta i rodzaj mebli, których klient poszukuje. W sumie znaleziono 271 tys. 450 zł, a także unikalną „kartotekę” złożoną z kilkuset karteczek zawierających dane placących łapówki klientów.

Jadwigę W. i Danutę W. za-trzymano, wdrożono śledztwo, w trakcie którego Jadwiga W. tłumaczyła, że pobierała pie-niądze celem przekazania ich kierownikowi działu zbytu Krakowskich Fabryk Mebli Janowi R. Szef zbytu miał bowiem ustaloną łapówkarską takse: zestawy „Hejnal” i „Cracovia” kosztowały 5 tys. zł, a „Cracovia” z polyskiem 10 tys. zł.

Kolejne dni prowadzonego

dochodzenia przynosiły nowe rewelacje. Okazało się, że w sklepie przy ul. Friedleina za łapówkę kupić można było nie tylko poszukiwane meble, ale także np. kolorowe telewizory, lodówki, pościel. Panie z meblowego sklepu bawiły się w prowadzenie specyficznego kanтору umożliwiające kontakty tych, którzy towar chcieli kupić, z tymi, którzy mogli go „skombinować”. Do-dajmy także, że Danuta W. mimo profitów osiąganych w pracy w sklepie już na własną rękę zabawiła się w przemysłniczkę handlując poza granicami kraju czym się dało.

Śledztwo w sprawie łapów-karzy zostało już zakończone. Arestowano siedem osób (w tym wspomnianego kierowni-ka działu zbytu Jana R. Wiesława P. zaopatrzeniowca Świątyni „Sprawność” ze Świątyni i niebawem ci, którzy korzystając z kłopotów rynkowych chcieli cudzym kosztem łatwo się wzbogacić odpowiedzą za swoje czyny przed sądem. (hań)

ROLNICY!

Krakowska Stacja Kwa-rantanny i Ochrony Roślin informuje, że obecne wa-runki pogodowe sprzyjają rozwojowi chorób ziem-niaków i pomidorów, „za-razy ziemniaczanej”.

W związku z powyższym należy rozpocząć opryski-wanie ziemniaków, szcze-gólnie wczesnych, i pomid-rodów następującymi pre-paratami grzybobójczymi: — Cynkomedzan — w ilości 2,4 kg na ha; — Cynkloks — w ilości 2,4 kg na ha; — Dithane M-45 — w ilości 2,3 kg na ha; — Mankuprex — w ilo-sci 3-3,5 kg na ha; — Miedzian 50 — w ilo-sci 5 kg na ha; — Sanspor — w ilości 2,5-3,5 kg na ha.

Przy wilgotnej i deszczo-wej pogodzie, zabiegów po-wtarzać co 7-10 dni. Dłuż-sze przerwy w opryskach mogą być stosowane jed-y-nie w razie suchej i upa-łej pogody.

sierz. szt. Czesław RYŚ

funkcjonariusz Komendy Miejskiej Milicji Obywatelskiej w Krzeszowicach

Zenie Jego pamięci! Zonię i Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

KOMITET MIEJSKO-GMINNY PZPR, NACZELNIK MIASTA I GMINY KRZESZOWICE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 czerwca 1982 r. zmarł nagle, w czasie pełnienia obowiązków służ-bowych, w wieku 30 lat

tow. sierż. szt. Czesław RYŚ

wzorowy funkcjonariusz MO, człowiek skromny i prawy, nasz serdeczny kolega.

Pozeg Jego pamięci! Pogrzeb odbył się w dniu 27 czerwca na cmentarzu w Tenczyńsku.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

KIEROWNICTWO POLITYCZNE I SŁUŻBOWE I POP PZPR KOMENDY MIEJSKIEJ MO W KRZESZOWICACH ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

WIATE magazynową

o KONSTRUKCJI STAŁEJ, NIEOCIEPLANĄ, o powierzchni około 400 m² i wysokości około 4 m
KUPIA

Zakłady Odlewnicze ZREMB —
Kraków, ul. Mogińska 71

Zgłoszenia przyjmuje Dział Techniczny Przygotowania Produkcji tel. 11-51-11- wewn. 67

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

REMONTOWO-BUDOWLANE NR 2,
w Krakowie, ul. Wadowicka 48a, telefon 66-55-22

ZATRUDNI natychmiast

- kierowników budowy
- kierownika magazynu
- murarzy-tynkarzy
- cieśli
- stolarzy
- robotników niekwalifikowanych

Przedsiębiorstwo Budownictwa
Hydroenergetycznego i Rurociągów
Energetycznych „ENERGOPOL-2”

PRZYJMIE ZARAZ

NA BUDOWĘ W CZORSZTYNIE

następujących pracowników:

- SPECJALISTĘ DS. FINANSOWYCH
- DWOCH MAJSTROW BUDOWY
- MAGAZYNIERA
- REF. ADMINISTRACYJNEGO

Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale
Czorsztyn, z siedzibą w Niedzie, tel. Nowy Targ 30-53
lub Czorsztyn 365, 366.

AJENTA

DO PROWADZENIA KIOSKU-BUFETU

w zakładzie przy ul. Klimeckiego 1
(dawna ul. Zabłocia 85a)

poszukuje

Spółdzielni Pracy Wytwórnia Sprzętu
Zootechnicznego „Zootechnika” w Krakowie

Szczegółowych informacji udziela i oferty przyjmuje
Seksja Kadr Spółdzielni przy ul. Dietla 49, tel.
66-05-12

UWAGA KIEROWNICY i Pracownicy

uspółeczniionych zakładów pracy

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ

informuje,

że w ostatnim okresie wprowadził nowe typy grupowego ubezpieczenia: DI, DII, DIII, DIV, które zapewniają rozszerzony zakres świadczeń.

Obejmują one:

- 1) świadczenia w razie śmierci ubezpieczonego
- 2) świadczenia w związku z urodzeniem dziecka
- 3) zwolnienie z opłaty składek osób kontynuujących ubezpieczenie w razie przejścia na emeryturę lub rentę
- 4) wyższe sumy ubezpieczeń dla wszystkich ubezpieczonych

Szczegółowych informacji w tym zakresie udziela
wszystkie Inspektoraty PZU, do których można zgłaszać
oferty o podwyższenie sumy ubezpieczenia stosownie
do potrzeb pracowników.

Przedsiębiorstwo MODERNIZACJI

PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO „TECHMA”

Kraków, ul. Gwardii Ludowej 3, tel. 55-21-48,

SPRZEDA

przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym lub
zakładom prywatnym, względnie innym zaintereso-
wanym osobom,

zbędne

pełnowartościowe materiały

w gależach:

05, 06, 07, 08, 09, 10, 11, 12, 13, 16 i 17,

w tym również urządzenia, jak:

- ♦ prostowniki krzemowe typ B-4639-047-2 do spawarek SPB-315
- ♦ rozdzielnie WN — typ RUa-20a czteropolowe

Szczegółowe informacje można otrzymać osobiście
lub telefonicznie.

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

OGŁASZA WPISY

NA ROCZNE PODYPLOMOWE STUDIUM

PRAWA PRACY

w roku akademickim 1982/83

O przyjęcie na Studium mogą się ubiegać kandydaci, którzy ukończyli studia wyższe w zakresie nauk prawniczych lub innych nauk społecznych i zostaną skierowani przez zatrudniający ich zakład pracy.

Podania, wraz z odpisem dyplomu, ankietą personalną, 2 fotografiami i skierowaniem, zawierającym zobowiązania zakładu pracy do wniesienia opłaty za udział pracownika w zajęciach Studium (ok. 5000 zł), można składać w Sekretariacie Katedry Prawa Pracy UJ — Kraków, ul. Olśzewska 2, pokój 112, telefon 22-10-33, wewn. 376.

Termin składania podań — 14 lipca 1982 r.

PRZETARGI

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Ziemi Sadeckiej” w Nowym Sączu ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci wykonanie fundamentu wagi wozowej, wraz z pomieszczeniem socjalnym oraz wykonanie stropu ocieplanego wiaty w Punkcie Skupu Spółdzielni w Sienniej, w terminie od dnia 20 VII do 20 VIII 1982 r.

Oferty, w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg”, należy składać do dnia 15 VII 1982 r. w Dziale Administracji Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej „Ziemi Sadeckiej” w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej 18, gdzie znajduje się również do wglądu dokumentacja techniczna. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 19 VII 1982 r. o godzinie 10, w Klubie Spółdzielni w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej 18. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Zakłady Tworzyw Sztucznych i Wyróbów Gumowych Spółdzielni Pracy im. I. Majka — Wieliczka, ul. Stroma 16, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU sprzedaje samochód marki „Lublin”, nr rej. KRA-090H, rok produkcji 1953, stopień zużycia 85 proc. Cena wywoławcza 36.000 zł.

Prawo udziału w przetargu posiadają jednostki gospodarki nieuspołecznionej oraz osoby fizyczne, które przedstawią zaświadczenie Urzędu Miejskiego, uzasadniające potrzebę nabycia pojazdu.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się nin. ogłoszenia, o godzinie 10, na terenie ukazu.

Pojazd można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa, codziennie w godzinach 10—12.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa do godziny 9 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Gorlice, ul. Bardowska 3, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- 1) samochód marki Żuk A 11M, nr rej. RG 0039, nr silnika 287123, nr podwozia 176289, rok produkcji 1974, zużycie 60 proc., cena wywoławcza 86.000 zł
- 2) samochód marki Żuk 11M, nr rej. RG 1292, bez silnika, nr podwozia 148304, rok produkcji 1973, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 53.650 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1982 r., o godz. 10, w I terminie, ewentualnie w II terminie o godz. 12, w siedzibie budynku GS przy ul. Kościuszkich 48.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do dnia 14 lipca br., w kasie nr 5 miejscowego Banku Spółdzielczego.

Samochody można oglądać 3 dni przed przetargiem, w godz. 10—12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Materiałów Izolacji Budowlanej „Izolacja” w Szczecinie ogłasza, że zleci W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO remont elewacji 2 budynków mieszkalnych w Szczecinie przy ul. Łachuta.

Termin wykonania do 31 sierpnia 1982 r.

Oferty uprasza się składać w PMIB „Izolacja” w Szczecinie.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 lipca 1982 r., o godzinie 10.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie ogłaszają, że w dniu 14 VII 1982 r., o godz. 12, sprzedają W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO ciągnik siodłowy marki „ZIL 130 W”, z naczepą. Cena wywoławcza wynosi 168.500 złotych.

Zgłoszenie należy kierować pod adresem Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Krakowie, aleja Planu 6-letniego 152. Ciągnik można oglądać codziennie w Dziale Transportu Zakładu. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zakład Narzędzi Gospodarczych w Sułkowicach, ul. 1 Maja 6, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki Syrena R-20, model pick-up, nr rej. KRB-105K, nr fabr. 356173, nr siln. 399190, rok produkcji 1976, zużycie 70 proc. Cena wywoławcza wynosi 84.900 zł.

Przetarg odbędzie się w dn. 14 VII 1982 r., o godz. 9, na terenie Zakładu.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Zakładu najpóźniej do dnia 13 VII 1982 r. Samochód można oglądać w dniach pracy, w godz. 8—13. W razie nie dojdęcia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Akademia Muzyczna w Krakowie, ul. Boh. Stalingradu 3, zleci W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonanie robót stolarskich związanych z wykonaniem obudowy organów w opłacie drewnianej lub drewnopodobnej.

Szczegółowych informacji udziela Dział Admin.-Gospodarczy Uczelni, w godz. 10—12.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, rzemieślnicze oraz osoby prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg”, należy składać do dnia 14 lipca 1982 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 lipca 1982 r., o godz. 12.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Robotnicza Spółdzielnia Pracy Biełżniarsko-Konieczna im. Jarosława Dąbrowskiego w Krakowie, ul. Wadowicka 5, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochody marki:

- Syrena 105 Bosto, nr podwozia 5724, nr silnika 375479, stopień zużycia 55 proc., rok produkcji 1979, cena wywoławcza 118.800 zł
- Syrena R-20, nr podwozia 402019, nr silnika 342708, stopień zużycia 70 proc., rok produkcji 1978, cena wywoławcza 72.000 zł
- Nysa T-522, nr podwozia 197138, nr silnika TO4-11219, stopień zużycia 70 proc., rok produkcji 1977, cena wywoławcza 81.000 zł
- Nysa S-22, nr podwozia 177980, nr silnika 339784, stopień zużycia 55 proc. rok produkcji 1976, cena wywoławcza 117.000 zł

Przetarg odbędzie się 15 lipca 1982 r., o godz. 10, w RSP im. J. Dąbrowskiego w Krakowie przy ul. Wadowickiej 5.

O ile pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku, drugi odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 11.

Samochody oglądać można we wtorek i czwartki, w godz. od 10 do 12, w siedzibie Sp-ni przy ul. Wadowickiej 5.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie Spółdzielni, w przeddzień przetargu, w godz. 13—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Państwowe „Zespół Uzdrawisk Krynice-Popradzkich” z siedzibą w Krynicy ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie remontu elewacji oraz naprawę dachu z wymianą rynien i rur spustowych w sanatorium „Kasztelanka” w Krynicy.

Naprawa dachu polegać będzie na częściowej wymianie blachy wraz z obróbkami blacharskimi.

Dokumentacja kosztorysowa jest do wglądu w Dyrekcji Uzdrawiska w Krynicy, ul. Kraszewskiego 1, pokój 305, codziennie od godz. 9 do 14.

Termin rozpoczęcia robót sierpień 1982 r., zakończenie październik 1982 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w sekretariacie Dyrekcji Uzdrawiska do dnia 14 lipca 1982 r.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 16 lipca br., o godz. 10 w Dziale Inwestycji i Remontów.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub nieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Polligraficzna Spółdzielnia Inwalidów im. F. Dzierżyńskiego w Krakowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci wykonanie robót malarskich w pomieszczeniach biurowych przy ul. św. Agnieszki 1.

Powierzchnia użytkowa pomieszczeń wynosi około 400 m². Termin wykonania robót ustala się w okresie od 15 VII do 15 IX 1982 r.

Oferty należy składać w biurze Zarządu Spółdzielni w Krakowie przy ul. Kołetek 4, do dnia 10 lipca 1982 r.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Krakbud” w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 112, zleci W DRODZE PRZETARGU wykonanie elewacji

— budynków nr nr 33, 37, 43 na osiedlu Lotnisko — Północ (za udostępnieniem rusztowań metalowych)

— budynków nr nr 8, 10, 12 przy ul. Zbrojów w Krakowie (z materiałami powierzonymi przez zamawiającego).

Dokumentację projektową do wglądu udostępni i bliższych informacji udzieli Dział Przygotowania Produkcji KPBP „Krakbud”, pokój 204.

Termin wykonania do 30 września 1982 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Przedsiębiorstwa w dniu 15 lipca 1982 r., o godzinie 9, sala „C”.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w Dziale Przygotowania Produkcji KPBP „Krakbud”.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Robót Odkrywkowych i Budowlanych Przemysłu Kamienia Budowlanego w Krakowie, ul. Myśliwska 68, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

- samochód ciężarowy marki Skoda RT-106, numer fabryczny 50984612, numer silnika WZN-1480, numer rejestracyjny 5281 KR, rok produkcji 1966, stopień zużycia 45%, cena wywoławcza 159.000 zł
- samochód Star betoniarny typ 28 BS 21, numer fabryczny 61264, numer silnika 83968, numer rejestracyjny KN 9883, rok prod. 1975, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 117.000 zł
- ciągnik siodłowy Star C-29, numer fabryczny 41102, numer silnika 43171, numer rejestracyjny KN-5674, rok produkcji 1973, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 184.000 zł
- żuraw samochodowy Star typ 660 Ha ZSH-6 S, numer fabryczny 21452, numer silnika 65832, numer rejestracyjny KN 5297, rok produkcji 1968, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 185.769 zł
- samochód ciężarowy Star A-29, numer fabryczny 59828, numer silnika 34440, numer rejestracyjny KJ 6009, rok produkcji 1969, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 84.000 zł
- naczepę skrzyniową ZBNS-D-68, numer fabryczny 4031, numer rejestracyjny KN 5673, rok produkcji 1973, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 20.790 zł

Powyższe samochody i naczepę skrzyniową oglądać można w godzinach od 12 do 18, na terenie Bazy PROIB w Krakowie przy ul. Myśliwskiej 68, po uprzednim zgłoszeniu się w Zakładzie Transportu.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1982 r., o godz. 10, w sali konferencyjnej biurowca PROIB przy ul. Myśliwskiej 68.

W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu obowiązują się do wpłacenia w kasie PROIB wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

KURSY

DLA MATURZYSTÓW

- kreśleń technicznych
- kosztorysowania robót budowlano-montażowych
- maszynopisów

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego

Informacje i wpisy:
Kraków, ul. Dietla 88,
tel. 66-10-88, w godz. 8—16

KURSY

ROCZNE

DLA ABSOLWENTEK SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

- ♦ kroju i szycia
- ♦ gospodarstwa domowego

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego

Informacje i wpisy:
Kraków, ul. Dietla 88,
tel. 66-10-88, w godz. 8—16

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA

PRZEMYSŁOWEGO

„CHEMOBUDOWA — KRAKÓW”

ZATRUDNI

★ MURARZY — TYNKARZY

★ CIEŚLI

★ BLACHARZY — DEKARZY

★ STOLARZY

Zgłoszenia przyjmuje i informacje udziela Dział Zatrudnienia — Kraków, ul. Stachowicza 18, pokój nr 2 (parter), telefon 22-21-80.

PRZEDSIĘBIORSTWO

BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

„BUDOSTAL—1”

Kraków, ul. Mrozowa 4,

ZATRUDNI pilnie

- kierownika Działu Administracyjno-Socjalnego — wymagane wykształcenie wyższe i 5 lat pracy lub średnie i 8 lat pracy, znajomość problematyki pracowniczej i spraw socjalnych
- 4 kierowników budów — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i dodatkowe uprawnienia określone prawem budowlanym oraz co najmniej 3 lata pracy w budownictwie
- 3 ekonomistów do pracy w księgowości — wymagane wykształcenie średnie lub wyższe ekonomiczne (istnieje możliwość przyjęcia na staż)

oraz

• MURARZY-TYNKARZY

• CIEŚLI

• BETONARZY-ZBROJARZY

• MALARZY

• ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH

• DOZORCÓW.

Wynagrodzenie zgodnie z zasadami obowiązującymi w budownictwie oraz szczególne uprawnienia wynikające z Karty Pracownika Budownictwa.

Dla pracowników zamieszkujących zapewnia się zakwaterowanie w hotelach pracowniczych lub kwatery prywatnych.

Stołówka na miejscu.

Informacja udziela Dział Zatrudnienia i Plac — Kraków, ul. Mrozowa 4, pokój 112, tel. 44-36-84, 44-62-20.

Dojazd tramwajami linii nr 4, 9 i 16 (wysiadając na przystanku przed Walcownią).

Uwaga KOLEKCJONERZY!

Kierownictwo Produkcji Filmu „FORT XIII”

WYNAJMIE lub KUPI

- ♦ elementy wyposażenia wojsk austriackich z lat 1914—1918 (manierki, menażki, mapniki itp.)
- ♦ drobiazgi osobiste użytku (portfele, papierosnice, przybory toaletowe, dokumenty, przybory do pisania, seycorki, zegarki itp.)
- ♦ inne drobne przedmioty z lat 1914—1918

Skup odbędzie się w sali projekcyjnej Studia Filmów Animowanych w Krakowie przy ul. Kanoniczej 18, w dniach 8 i 9 lipca, w godz. 12—16.

PRACA

RENCISIE zleca wykonanie prostych prac remontowo-budowlanych. Zgłoszenia: Kraków, Zdunowska 4, godz. 19—20.

SPRZEDAŻ

„ESPANA '82”

Red. Andrzej Stanowski telexuje z Hiszpanii

■ Mistrz świata za burtą Mundialu? ■ Ataki prasowe na Derwalla

Faworyci nie mają lekko na tegorocznym „Mundialu”. Mamy za sobą 4 pojedynki drugiej fazy i niemal w każdym meczu sensacja. Nikt chyba nie oczekiwał gładkiego 3:0 Polaków nad Belgią, pokonała się Argentyna na Włochach, zawiódł mistrz Europy — zespół RFN w pojedynku z Anglikami, jedynie w spotkaniu Francja — Austria wygrał teoretyczny faworyt. Na stadionie „Sarría” 42 tys. widzów oglądało we wtorek nieoczekiwany triumf Włochów nad Argentynczykami. Nie był to ładny mecz. Tak się złożyło, że sędziąłem na miejscach prasowych w pierwszym rzędzie, dosłownie 5 metrów od boiska. Mogłem więc z bliska obserwować wydarzenia, Argentynczycy zamiast grać swoją piłkę w dali — jak to kłóś słusznie zauważył — w brudną grę, złośliwie faulowali, ustawicznie dyskutowali z notabene nie najlepiej dysponowanym sędzią rumuńskim — Rainea. Ale trafiała kosa na kamień, Włosi nie pozostali im dłużni, też grali nadmiernie ostro, a Gentile pilnujący grać oki w głowie Maradony „ciął” go przy każdej okazji. 5 złotych kartek, jedna czerwona dla Gallego — oto efekt tego brzydkiego spotkania.

Mówi trener Władysław Żmuda:

Jak grać przeciwko ZSRR?

Z trenerem mistrza Polski, Władysławem Żmudą — Władysławem Żmudą — rozmawiamy o meczu z ZSRR. Żmuda podzielał ewentualnych rywali Polaków w gr. VI. I rzeczywiście teraz w 2. fazie „Mundialu” gramy w gr. „A” z zespołem ZSRR. Proszę więc trenera Żmudę o opinie o drużynie Bieszkowa.

— Zaczęć muszę od tego, że grupa VI była jedną z najcięższych, gdzie wszystkie zespoły, łącznie z najstarszą Nową Zelandią — grały ofensywnie. W tej grupie padło najwięcej bo aż 26 bramek.

— Widzieliśmy w telewizji mecze drużyny ZSRR, ale jednak to nie to samo co obserwację naocznych świadków. Z tego jednak co widziałem można zaryzykować twierdzenie, że piłkarze radzieccy grają stylem zbliżonym do naszego...

— Rzeczywiście tak jest. Jest to drużyna złożona z bardzo uniwersalnych piłkarzy, z których 8-9 potrafi grać na każdej pozycji. Np. nominalnie środkowym napastnik — Gawrilow operuje najczęściej nieco z tyłu w środku pola, w meczu ze Szkocią po stracie gola — stoper Cz...

Z tej nerwowej, podjazdowej „wojny” zwycięstwo wyszli Włosi, którzy — trzeba im to sprawiedliwie oddać — grali niemal bezbłędnie w obronie, świetny był duet pomocników Antognoni — Tardelli, natomiast ze smutkiem obserwowałem poczynania światowego przed 4 laty — Rosyjskiego, duża przerwa pozostawiała głębokie ślady na jego formie. Paolo snuł się po boisku, podawał niecelnie, zaprzęcał jedną wspaniałą okazję (choć po tej niewykorzystanej szansie gola strzelił Cabrini), w końcu skrajnie wyczerpany prosił trenera Bearzota o zmianę. Argentynczycy grali „archaizującą” grą, krótkie podania, w wolnym tempie, tylko jeden Ardiles próbował uporządkować grę, zupełnie zawiódł Maradonę.

Po meczu trener Bearzot był uszczęśliwiony: „Mówiłem, że musimy wygrać z Argentyną, nie przegraliśmy z nimi w Argentynie, teraz cały zespół grał dobrze i mądrze. Wyróżniam czwórkę obrońców, Antognonię, Tardelliego, Gentile wyłaniającego się z głębi, Maradonę „ciął” go przy każdej okazji. 5 złotych kartek, jedna czerwona dla Gallego — oto efekt tego brzydkiego spotkania.

Mówi trener Władysław Żmuda:

Jak grać przeciwko ZSRR?

Władze (notabene to on umożliwił rywalowi zdobycie bramki) przeszedł do pomocy, jego miejsce zajął Demianienko. A kiedy Człowiek zrehabilitował się wybiegiem gola — ustawienie zespołu ZSRR wróciło do normy.

— Drużyna trenera Bieszkowa gra podobnie jak my w ustawieniu 4-4-2.

— Tak, ma solidną obronę, ostatniego zawodnika gra Człowiek, obaj boczni obrońcy: Sulakwidze i Demianienko często włączają się do akcji ofensywnej. W pomocy — wobec braku Burjaka (jest tu w Hiszpani, ale go ciężko kontuzji na razie trener Bieszkow nie wstał go do składu) — rolę głównego rozgrywającego stara się spełniać Bieszonov. Charakterystyczne jest to, że po stracie piłki niemal cała drużyna (z wyjątkiem Bieszonova) wraca natychmiast na swoją połowę.

— Nietawieco nie będzie zaskakujące ich stylem pozycyjnym?

— Tak, to będzie bardzo trudne. Brazyljczycy przez blisko 75 minut gry — choć mają nieomal do perfekcji opanowany styl pozycyjny — nie mogli sobie dać rady z drużyną radziecką. Dopiero w końcówce kiedy piłkarzom ZSRR zaczęło brakować sił Brazylijczycy przechylili się z powściągliwością na swoją korzyść.

Ze Szkotami piłkarze ZSRR zremisowali trochę szczęśliwie, dla mnie w tym meczu Szkoci byli ciut, ciut lepsi. Ale też Szkoci obrali mądrą taktykę, dzięki temu, że pierwszy i to dość wcześnie zdobył gola — zmusili Rosjan do gry pozycyjnej, a ta jest ich słabszą bronią. Najbardziej niebezpieczne są kontry w wykonaniu duetu Blochina — Szelegiella, to świetni piłkarze.

— Wynika z tego, że w meczu Polska — ZSRR obie drużyny będą chciały przyjąć wygodną dla siebie taktykę — gry na kontry. W tym układzie obronny miecz znaczenia może nabierać pierwszy gol.

— Wygląda, że tak może ułożyć się mecz. Choć nie należy wykluczyć niespodzianek taktycznych. Bardzo istotny będzie wynik dzisiejszego spotkania ZSRR z Belgią. Na ten mecz wybiera się cała nasza ekipa, nasi piłkarze muszą dobrze poznać swoich niedzielnych rywali. Mecz oglądany z trybun to jednak nie to samo co magnetyd.

ESPANA 82



Cruyff komentuje

Cytując dzisiaj kolejną opinię znanego piłkarza holenderskiego J. Cruyffa wyrażoną w piśmie „Avui”. Tym razem Holender ocenia poczynania mistrzostwa. Dla Cruyffa wielką indywidualnością jest Brazylijczyk Antonio Toninho Cerezo, „Niedźwiedź” w defensywie, również dobry w konstruowaniu akcji ofensywnej. Świetny technik, wielki drybler. Jest zawsze tam gdzie trzeba, wymaga sytuacji. Po zdaniu jego meczu, podkreślanie strzały. Z takim pomocnikiem można wygrać mistrzostwo świata — komentuje Cruyff.

Szejk przeprosza

Sekretarz generalny FIFA, Sepp Blatter poinformował, że do Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej nadstąpił telex od szejka Fahda al-Ahmada al-Sabaha, prezydenta Piłkarskiej Federacji Kuwejtu, przeproszący za jego zachowanie się podczas meczu Francja — Kuwejt. „Moje zachowanie się podczas tego incydentu zostało niewłaściwie zinterpretowane. Nie miało ono wspólnego z niesportową postawą” — pisze szejk. Za wejście szejka na boisko podczas meczu FIFA ukarała Federacja Piłkarską Kuwejtu grzywną 25 tys. franków szwajcarskich. Złotymi pytają w Madrycie, czy list ten będzie miał wpływ na złagodzenie kary nałożonej przez FIFA na Kuwejczyków.

Poważny pretendent

Radziecka prasa poświęca wiele uwagi meczom grupy „A”, w której grają piłkarze Polski, ZSRR i Belgii. Gazety nie szczędzą pochwał drużynie polskiej, widząc w niej groźnego rywala radzieckich piłkarzy do pierwszego miejsca w grupie. „Sowietskaja Rossija” pisze, że reprezentacja Polski stała się poważnym pretendencem do miejsca w półfinale i podkreśla, że przed piłkarzami radzieckimi stoi bardzo poważne zadanie. Gazeta podkreśla, że pierwszą przeszkodą, którą trzeba pokonać, jest drużyna Belgii.

I tak wygramy

Solidnie trenują przed swym pierwszym meczem w ćwierćfinałach mistrzostw świata piłkarze Brazylii. W ostatnim treningu nie wzięli jednak udziału Serginho, Falcao i Zico — narzekający na kontuzję. Zico za to uderzył w wywiadach: „Brazylia gra w stylu mistrzostwa świata — styl Zico — i 4 zdobyte punkty mistrzostwa. Nie interesuje nas, kto będzie naszym przeciwnikiem w finale. Naszym celem jest wygrać”. Bardziej „głęboko na sprężynie” — mówi — w pierwszym rundzie nie zostaliśmy zmuszeni do największego wysiłku. W drugiej rundzie są o wiele mocniejsi.

teatry

STARY (Jagiellońska 1): C. Goldoni „Lazarz” — 19.15. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): H. Böll „Zwierzchniostwo” — 19.15 (przedst. dla dorosłych). LUDOWY (os. Teatrálne 34): A. Mickiewicz „Ostatni rajazd na Litwie” („Pan Tadeusz”) — 11.

Pozostałe teatry nieczynne.

kina

KRAKÓW

KIJÓW (Kraśnickiego 34): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.19, KULTURA (Rynek Gl. 37): Ostatni raz (USA 15 lat) — 8.10, 15.18, 20.05, Pociąg (pol. b.o.) — 15.18, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Znamor w Nowym Jorku (fr. b.o.) — 15.18, 20.05, MELODIA GWARDA (Lubicki 6): Sceny z życia malarstwa (szwedz. 18 lat) — 15.18, 20.05, (później z filmem), PASAŻ BIELAKA: Bajki — 12.00, 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol. 12 lat) — 15.18, 17.19, KOTUNIA (Cieszyńskiego 3): Baśń o Jasnym Sokole (radz. b.o.) — 17.00, Okna czasu (węg. 18 lat) — 18.45, Szantaz (ang. 18 lat) — 20.45, SFINKS (Majakowskiego 2): Rój (USA 12 lat) — 15.18, 20.05, SWIT DUZA SAŁA (os. Teatrálne 10): Znamor, cz. 1 i 2 (pol